
Dr Zdzisław Adam Rajewski

Skarb srebrny z okresu wczesnodziejowego wykopany w Górznie w pow. leszczyńskim

Z 2 ryc.

Dépôt d'objets d'argent de la période protohistorique trouvé à Górzno,
arr. de Leszno.

Avec 2 figures

W czasach niepewnych ludzie, jak świat stary i szeroki, zakopują względnie cenniejsze, o czym każdy na własnej skórze się przekonał w wojnie obecnej. Nie inaczej postępowano w okresie wczesnodziejowym na ziemiach polskich w wieku IX—XII. Majątek ówczesny, składający się m. in. z przedmiotów srebrnych, zakopywano w garnku glinianym, rzadziej w mieszkunianym w ziemi, w miejscu upatrzonym czekając na spokojniejsze czasy. Ponieważ niejedynemu właścicielowi nie udało się swego ukrytego dobra odszukać, zapomniany miejsca (czasem wykopał je sąsiad chyba), albo poległ czy poszedł w niewolę, nie dziw, że po dziś dzień rolnik czy robotnik przy pracy przypadkiem je znajduje. Niekiedy znalezione przedmioty dotrą przy pomocy ludzi doceniających znaczenie tych wykopalisk dla poznania naszej przeszłości do muzeum. Skarb górzeński, zna-

leziony w roku 1931, spoczywał w gablotce w salonie Niemców Müllerów do maja 1945 roku, skąd go zabrałem dla Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu. Polskiemu Zarządowi majątku należy się uznanie, że zdołał tak wartościowy zabytek uchronić. Bliższych szczegółów dotyczących skarbu górzeńskiego nie zdołałem na miejscu osiągnąć.

Odnośnie skarbu znalazło się w archiwum powiatowym Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu kilka zapisków i listów dawn. Urzędu Konserwatorskiego Zab. Przedhist. w Poznaniu. Skarb wyorano w r. 1931 przy orce pługiem parowym „w dole, gdzie jest mokro”. Pracownik majątku Kawczyński pisze, że rządca Niemiec, gdy Kawczyński zbierał wyorane części skarbu „wezwał go i zakazał się tym zajmować, kopali na ¼ metra a potem pukali”...dalej prosi Urząd Konserwatorski, aby „nie

zwracali się więcej z tym, gdyż jako Polak chętnie bym służył ale nie mogę“ Siostrzeniec Kawczyńskiego, Heliodor Janiszewski, pisał, że przedmioty srebrne i monety znajdowały się pod kamieniem i że pług wy-

rzucił je na wierzch. Obsługa pługa zebrała kilka garści monet i przedmiotów srebrnych. Prof. Z. Zakrzewski podaje, że Kawczyński otrzymał 30 zł za 29 monet i kilka kawałków lanego srebra, 20 monet i kilka



Ryc. 1. Górzno, pow. leszczyński, Ułamki ozdób i „placków srebrnych“ ze skarbu Fig. 1. Górzno, arr. de Leszno. Fragments de bijoux et plaques d'argent provenant d'undépôt.

filigranów ofiarował Müller dla Muzeum Archeologicznego. 27 ½ monety złożył Urząd Konserwatorski (Prof. Zakrzewski) do dawnego Działu Przedh. Muz. Wlkp. w Poznaniu, gdzie je zapisano w księdze inwentarzowej 1931. 190. Wywieźli je Niemcy w r. 1944. W pracy niniejszej opisuję część skarbu która znajdowała się w pałacu w Górznie, określoną przez Prof. Zakrzewskiego na miejscu. Zabrałem ją w roku ubiegłym i zdeponowałem w Poznaniu w Muzeum. Reszta skarbu spoczywa zapewne w ziemi.

Skarb w obecnym składzie zawiera 36 pieniążków całych wagi ogólnej 42 gr., 11 ułamków pieniążków wagi ogólnej 3,5 gr., 6 pościętych kawałków tzw. placków srebrnych wagi ogólnej 101 gr., 1 bryłkę plackowatą, nieciętą wagi 5,5 gr., 1 kółko (część ozdoby), 1 dętka kulistą zgniecioną, 1 kołczyk gwiazdzisty zgnieciony bez uszka, 4 ułamki dętki z różkami tzw. rogatki, 2 ułamki dętki wydłużonej. Waga ogólna wszystkich przedmiotów ozdobnych wynosi 11 gr.

Podział części skarbu według wagi wypadnie jak następuje:

pieniążki z ułamkami	45,5 gr.
tzw. placki srebrne i bryłki	106,5 gr.
ozdoby z ułamkami	11,- gr.
Razem	163,- gr.

Nie mogę tu podać stosunku takiego z innych skarbów, ponieważ w ogłoszonych pracach o skarbach tych szczegółów nie znajdziemy. Wiemy tylko, że waga skarbów waha się od kilkuset gramów do kilku a nawet kilkunastu kilogramów. Przeważnie ze znalezisk tylko nieznaczna część skarbu dociera do muzeów, bo znalazcy spieniężają przeważnie ładniejsze okazy



Ryc. 2. Monety srebrne ze skarbu z Górzna, pow. leszczyński — Fig. 2. Monnaies d'argent du dépôt de Górzno, arrdt. de Leszno.

niepowołanym względnie zatrzymują dla siebie na pamiątkę lub rozdają znajomym. Zabytki srebrne ze skarbu gorzeńskiego należą do zespołu form obejmującego prawie całą Polskę i Słowiańszczyzną północno-zachodnią tj. kraje aż do Łaby na północy i dzisiejszą Saksonię. W zespole tym według Romana Jakimowicza w pracy „O pochodzeniu ozdób srebrnych znajdowanych w skarbach wczesnohistorycznych“, występują przedmioty ozdobne jak wyżej wspomniane oraz pieniążki kufickie, niemieckie, anglosaskie, skandynawskie, duńskie, polskie, krzyżówki, czeskie, węgierskie i tzw. placki.

Podobne ozdoby srebrne, jakie znaleziono w Górznie (ryc. 1) znajdujemy w kopolscce¹⁾, na Śląsku²⁾, na Pomorzu³⁾, w Małopolsce⁴⁾. Dwie z nich to koleczki a pozostałe to tzw. dętki (paciorki). Kółeczko srebrne zdaje się być częścią innego jeszcze koleczka. Wszystkie te przedmioty są zdobione tak typowymi wątkami z drobnutkich kuleczek i nitek srebrnych, że opis ich pomnę. Wśród pieniążków zdołałem oznaczyć jedną monetę węgierską króla Stefana, który panował od r. 997—1038, (por. ryc. 2 rząd 4, okaz 3) jedną monetę angielską Ethelreda (ryc. 2, rząd 3, okaz 3) i kilka krzyżówek uznanych świeżo przez M. Gumowskiego za denarki bisku-

¹⁾ J. Kostrzewski: Wielkopolska w czasach przedhistorycznych. Str. 223.

²⁾ R. Jakimowicz: Kultura Śląska w zaraniu dziejów w świetle wykopalisk. Str. 21.

³⁾ W. Łęga: Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu na podstawie wykopalisk. Tabl. 38.

⁴⁾ R. Jamka: Wczesnohistoryczny skarb znaleziony w grodzisku w Zawadzie lanckorońskiej. Wiadomości Archeol. t. XIII, tabl. XIV.

pic polskie z XI w. (ryc. 2, rząd 4, okaz 1), Reszty nie będąc numizmatykiem, określić się nie podejmuję.

Na ich podstawie możemy określić czas zakopania skarbu w przybliżeniu na połowę XI w.

Poza wspomnianym skarbem w gablotce znajdował się jeden kabłączek skroniowy o uszku esowatym z drutu brązowego, okuty blaszką srebrną pochodzący z cmentarzyska w Górznie. Kabłączki były charakterystyczną ozdobą głowy Słowianek w okresie wczesnodziejowym. Ogłosiłem go już w pracy o wielkopolskich cmentarzyskach rządowych okresu wczesnodziejowego. Prócz tego było tam kilka ułamków naczyń z tegoż okresu pochodzących przypuszczalnie z grodziska, położonego o 100 metrów na północ od jeziora gorzeńskiego. Obecność skarbu, istnienie cmentarzyska i grodziska stoją w ścisłym związku chronologicznym i osadniczym. Dla przykładu podaję grodzisko w Wielkich Łękach koło Kościana, gdzie w r. 1934 wykopano w odległości 150 m. od grodziska skarb srebrny na skraju osady czy podgrodzia oraz wspomniane już grodzisko w Zawadzie lasnkorońskiej. Poznańskie Muzeum Prehistoryczne posiadało przed wojną kilkanaście wspaniałych skarbow srebrnych wykopanych w Wielkopolsce, niestety Niemcy wszystkie wywieźli, tak że obecny skarb gorzeński jest jedynym. Z tym gorętszym wezwaniem zwracamy się do wszystkich, którym wiadomo o tego rodzaju skarbach, aby o nich donieśli do Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 26/27.